

Tadeusz Felski

Wpływ woli testatora na sposób podziału majątku spadkowego

Palestra 38/12(444), 5-9

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wpływ woli testatora na sposób podziału majątku spadkowego

I. Dziedziczenie, również testamentowe, jest przejawem sukcesji uniwersalnej, oznacza więc wstąpienie następców prawnych w ogół praw i obowiązków poprzednika (art. 922 § 1 k.c.). Abstrakcyjne wyobrażenie spadku jako pewnej całości prawnej (*universitas iuris*), którą można podzielić na idealne części, przyznając je poszczególnym spadkobiercom, obce jest jednak mentalności przeciętnego testatora. Pragnie on z reguły przekazać spadkobiercom konkretne przedmioty i prawa majątkowe, z czym wiąże się subiektywna ocena zarówno wartości danego składnika spadku, jak i potrzeb spadkobierców.

Testator może wyrazić swoją wolę co do sposobu podziału majątku spadkowego w dwojaki sposób. Po pierwsze może on, uprzednio określiwszy udziały spadkobierców w całości spadku, wyrazić następnie życzenie, aby przy dziale spadku określone przedmioty i prawa majątkowe przypadły wskazanym spadkobiercom. Taki sposób testowania jest niewątpliwie przejawem dość wysokiej świadomości prawnej spadkodawcy.

Po drugie testator może, nie dzieląc wyraźnie spadku na udziały, przeznaczyć określonym osobom poszczególne przedmioty majątkowe, które łącznie wyczerpują prawie cały spadek. Taki sposób testowania, często zdarzający się w praktyce, wymaga dokonania wykład-

ni oświadczenia ostatniej woli według dyrektywy z art. 961 k.c. W wyniku tej wykładni ustala się udziały przypadające poszczególnym spadkobiercom. Jest jednak rzeczą oczywistą, że w tym przypadku intencją testatora było nie tylko określenie udziałów spadkowych, ale także wskazanie sposobu podziału majątku spadkowego pomiędzy poszczególnych spadkobierców.

Prawo testatora do wyrażenia swoich życzeń w kwestii sposobu podziału majątku spadkowego nie podlega, jak się wydaje, dyskusji. Poważne jednak wątpliwości wywołuje prawne znaczenie tego rodzaju dyspozycji testamentowych.

II. Obowiązujące przepisy prawa nie nakazują *expressis verbis* uwzględnienia woli testatora przy określaniu sposobu podziału majątku spadkowego. Co więcej, nie ma też w tym zakresie przepisu o charakterze postulatycznym, podobnego do art. 152 § 3 dekretu o postępowaniu spadkowym z 8 XI 1946 r.¹ Zgodnie z tym przepisem, który nie został recypowany do k.p.c. ani do k.c., przy układaniu sched należało w miarę możliwości dążyć, aby była uszanowana wola spadkodawcy wyrażona w testamencie.

Obowiązujący aktualnie przepis art. 682 k.p.c. wymienia szereg okoliczności, które mogą mieć wpływ na rozstrzygnięcie sądu, co każdy ze współspadkobierców ma otrzymać ze spadku. Nie ma

wśród tych okoliczności woli testatora. Jednakże wyliczenie z art. 682 k.p.c. z pewnością nie jest wyczerpujące, co wyraźnie wynika z treści tego przepisu, który zobowiązuje przecież współspadkobierców do podania też „innych okoliczności”. Na tej właśnie podstawie w orzecznictwie przyjmuje się na ogół, że jedną z okoliczności mających wpływ na sposób podziału majątku spadkowego w postępowaniu o dział spadku jest wola testatora². Taką wykładnię potwierdza przepis art. 688 k.p.c. nakazujący stosować do działu spadku odpowiednie przepisy dotyczące zniesienia współwłasności. Wśród tych ostatnich zaś przepisów znajdujemy art. 623 k.p.c. zobowiązujący sąd, w braku zgodnego wniosku współwłaścicieli, do dokonania podziału rzeczy w naturze „z uwzględnieniem wszelkich okoliczności”. Odpowiednie zastosowanie tego przepisu do działu spadku pozwala na umieszczenie w otwartym katalogu owych okoliczności również woli testatora.

Wykładnia cytowanych przepisów może jednak prowadzić do wniosku, że wola testatora jest co najwyżej jedną z wielu okoliczności uwzględnianych przy działu spadku i w zależności od stanu faktycznego konkretnej sprawy może mieć realny wpływ na orzeczenie sądu, ale może też go nie mieć.

Z kolei w nauce prawa wypowiedzi na interesujący nas temat mają charakter tylko przyczynkowski, niemniej ujawniła się tu istotna rozbieżność poglądów.

Zdaniem J.St. Piątowskiego prawo polskie nie przewiduje możliwości określenia przez spadkobiercę sposobu podziału majątku spadkowego. Gdyby zatem spadkodawca zamieścił w testamencie postanowienia w tej kwestii, nie byłby one dla spadkobierców wiążące³.

Natomiast J. Gwiazdomorski wyraził pogląd, że jednym z możliwych rozporządzeń testamentowych jest określenie, w jaki sposób spadkobiercy mają podzielić się spadkiem. Przy podziale zaś spadku w naturze w postępowaniu sądowym należy – o ile to tylko możliwe – zastosować się do treści testamentu z art. 961 zd. 2 k.c., tj. testamentu, w którym spadkodawca przeznaczył kilku osobom poszczególne przedmioty majątkowe, wyczerpujące prawie cały spadek⁴.

Stanowisko zbliżone do poglądu J. Gwiazdomorskiego, aczkolwiek w ujęciu mniej kategorię, sformułował S. Wójcik⁵. Stanowisko tego autora zdaje się odpowiadać postulatywnemu charakterowi cytowanej już normy art. 152 § 3 dekretu o postępowaniu spadkowym. W podobnym tonie wypowiedział się F. Błahuta⁶.

Więcej uwagi poświęcił temu zagadnieniu M. Niedośpiał, rozważając różne możliwości potraktowania tego rodzaju dyspozycji testamentowych. Autor ten doszedł do wniosku, że rozrządzenia co do działu spadku są samoistnymi rozrządzeniami testamentowymi i jako takie są wiążące zarówno dla sądu dokonującego działu spadku, jak i dla spadkobierców⁷.

W rezultacie zarysowuje się w omawianej kwestii kilka różnych stanowisk doktrynalnych, począwszy od poglądu praktycznie negującego znaczenie tego rodzaju dyspozycji testamentowych, poprzez stanowisko kompromisowe, aż do poglądu o wiążącym znaczeniu takich dyspozycji.

III. Wydaje się, że przy podziale majątku spadkowego należałoby nadawać woli testatora znacznie większe znaczenie, aniżeli w dotychczasowej praktyce. Powyższa teza nie wymaga bynajmniej

zmian stanu prawnego, gdyż może być wynikiem wykładni aktualnie obowiązującego prawa.

Punktem wyjścia naszego rozumowania jest zasada swobody testowania, zgodnie z którą testator ma możliwość dokonywania prawnie skutecznych rozrządzeń swoim majątkiem na wypadek śmierci⁸. Wśród owych rozrządzeń, obok ustanowienia spadkobiercy, ustanowienia zapisu i polecenia itd., J. Gwiadomorski słusznie wymienia rozrządzenie, w jaki sposób spadkobiercy mają podzielić się spadkiem⁹. Takie rozrządzenie nie wymaga podstawy prawnej wynikającej z przepisu szczególnego, jest bowiem jedną z konsekwencji prawnej zasady swobody testowania. Przeciwnie, to właśnie ograniczenia zasady swobody testowania wymagają wyrażonej podstawy prawnej.

Również wykładnia logiczna i celowościowa prowadzi do wniosku o dopuszczalności takiego rozrządzenia testamentowego. Skoro bowiem wyraźnie przyznajemy testatorowi prawo rozrządzenia swoim majątkiem jako pewną całością, to tym bardziej powinien on mieć możliwość skutecznego wyrażenia woli co do sposobu podziału konkretnych przedmiotów spadkowych. Chodzi tu w końcu o przedmioty należące do testatora, którymi w obrocie *inter vivos*, generalnie rzecz biorąc, może swobodnie dysponować. Można zrozumieć, że względy techniczno-prawne uniemożliwiają co do zasady bezpośrednie przekazanie konkretnych przedmiotów spadkowych w drodze dziedziczenia, jednakże żaden wzgląd nie uzasadnia, jak się wydaje, odrzucenia reguły respektowania woli testatora przy podziale majątku spadkowego. Odrzucenie takiej reguły

skłaniałoby zresztą potencjalnych spadkodawców do dość łatwego obchodzenia prawa w drodze bądź to wyposażenia przyszłych spadkobierców w ramach czynności *inter vivos*, bądź też uciekania się do techniki zapisu albo do bankowego rozrządzenia wkładem oszczędnościowym na wypadek śmierci¹⁰, co w konsekwencji powodowałoby niepotrzebne komplikacje prawne.

Wreszcie, wykładając przepisy konkretyzujące konstytucyjne prawo obywatela do rozrządzenia swoim majątkiem na wypadek śmierci, trzeba też uwzględnić przyzwyczajenia i oczekiwania testatora w tym zakresie. Taka dyrektywa interpretacyjna zdaje się pośrednio wynikać m.in. z treści art. 948 k.c. Dodajmy, że reguła respektowania woli testatora przy podziale majątku spadkowego jest uważana za oczywistą zasadę prawną w wielu obcych systemach prawnych¹¹.

IV. Z tego, co powiedziano wyżej, nie wynika oczywiście, że przyjęta przez nas zasada prawna nie doznaje żadnych ograniczeń. Ograniczenia te podzielić można na dwie grupy:

- 1) ograniczenia wynikające z ustawy i zasad współżycia społecznego;
- 2) ograniczenia wynikające z woli spadkobierców.

Ad. 1) Rozrządzenie w kwestii podziału majątku spadkowego jako element czynności prawnej (testamentu) byłoby nieważne w wypadku sprzeczności z ustawą lub z zasadami współżycia społecznego (art. 58 k.c.). Przykładowo, sprzeczność z ustawą zachodziłaby w razie wyrażenia przez testatora woli podziału fizycznego nieruchomości lub gospodarstwa rolnego, podczas gdy podział ten jest w okolicznościach konkretnej sprawy

niedopuszczalny (art. 688 w zw. z art. 623 k.p.c. i 211 k.c. oraz art. 1070 w zw. z art. 213 k.c.). Wyjątkowo można by też ocenić rozrządzenie testatora w kwestii podziału majątku spadkowego jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, np. w sytuacji, gdy chciał on pozbawić warsztatu pracy osobę, która dłuższy czas przy nim pracowała i dla której praca ta stanowiła główne źródło utrzymania.

Ad. 2) Od wykonania rozrządzenia testamentowego w kwestii podziału majątku spadkowego należy odstąpić w sytuacji, gdy spadkobiercy osiągną porozumienie co do innego sposobu podziału tego majątku¹. To, że należy w tym wypadku dać pierwszeństwo zgodnej woli spadkobierców, wynika z kilku przesłanek. Po pierwsze, ustawa umożliwia dokonanie umownego, pozasądowego działu spadku, przy którym woła spadkobierców oczywiście nie jest skrepowana wskazaniem spadkodawcy (art. 1037 § 1 k.c.). Po drugie, nawet w postępowaniu sądowym o dział spadku możliwy jest zgodny wniosek spadkobierców co do podziału majątku spadkowego, niezależnie od wskazań testatora, a w toku postępowania możliwe jest zawarcie ugody sądowej. Taka forma podziału majątku spadkowe-

go wydaje się nawet preferowana przez ustawodawcę (art. 687, 223 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Po trzecie wreszcie, obstawanie przy realizacji woli testatora wbrew zgodnej woli spadkobierców nie miałoby sensu wobec możliwości dokonania pomiędzy spadkobiercami odpowiednich przemieszczeń przedmiotów spadkowych w drodze czynności *inter vivos* (umowy zamiany, sprzedaży, darowizny itp.).

V. W rezultacie dochodzimy do konkluzji, że zasada respektowania woli testatora przy podziale majątku spadkowego ma praktyczne znaczenie wyłącznie w sądowym postępowaniu o dział spadku, przy podziale spadku w naturze, w braku w tym zakresie zgodnej woli współspadkobierców. Działanie tej zasady zilustrujemy następującym przykładem. Jeśli któryś ze spadkobierców wyraża życzenie otrzymania przy dziale spadku przedmiotu, który przeznaczył dlań testator, powinien ten przedmiot otrzymać choćby wbrew woli współspadkobierców. Z drugiej jednak strony, jeśli żaden ze spadkobierców nie życzy sobie otrzymania określonego przedmiotu spadkowego, sąd przydzieli ten przedmiot spadkobiercy wskazanemu przez testatora.

Przypisy:

¹ DzU RP nr 63, p. 346.

² Por. uzasadnienie postanowienia SN z 3 X 1980 r. III CRN 180/80, OSNCP 1981, nr 2-3, poz. 45.

³ J.St. Piątowski: *Prawo spadkowe. Zarys wykładu*, Warszawa 1982, s. 143 i 246. Podobnie B. Kordasiewicz: *Testamentowe dziedziczenie gospodarstw rolnych*, Wrocław-Warszawa 1978, s. 173.

⁴ J. Gwiazdomorski: *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1985, s. 90 i 222.

⁵ S. Wójcik (w:) *System prawa cywilnego*, t. 4, *Prawo spadkowe*, Wrocław– Warszawa 1986, s. 228, 455 i 495.

⁶ F. Błahuta (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 1972, t. 3, s. 1856.

⁷ M. Niedościał: *Zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków–Poznań 1993, s. 102–104.

⁸ S. Wójcik, op. cit., s. 173.

⁹ J. Gwiazdomorski, op. cit., s. 90.

¹⁰ Por. art. 22 *Ustawy z dn. 31 I 1989 r. – Prawo bankowe*, tj. DzU 1992, nr 72, poz. 359.

¹¹ Tak np. w prawie niemieckim (por. T. Kipp: *Erbrecht*, Tybinga 1960, s. 494–4495). Por. też art. 1075–1076 kodeksu cywilnego francuskiego, § 682 ust. 3 węgierskiego kodeksu cywilnego, art. 77 bułgarskiej ustawy o dziedziczeniu.

¹² Inaczej, jak się wydaje, M. Niedościał, op. cit., s. 104.